

## **William Richard (Twink) Allen** **29 VIII 1940–6 VI 2021**

Lekarz weterynarii, profesor Uniwersytetu w Cambridge, członek zagraniczny PAU, komandor Orderu Imperium Brytyjskiego (CBE), członek prestiżowego grona Hall of Fame for Equine Research in America, nagrodzony za całokształt pracy naukowej przez Międzynarodowy Komitet Sympozjów Rozrodu Koni, doktor honoris causa uczelni rolniczych w Krakowie, Gandawie i Helsinkach. Jego dewizą życiową było: „Work hard, play hard”.

Urodził się w Nowej Zelandii jako drugie spośród czworga dzieci. Najstarszy brat nazwał go Twink i tak już zostało. Szkołę podstawową i średnią medyczną ukończył w Nowej Zelandii, a studia weterynaryjne na Uniwersytecie w Sydney – w 1964 r. Przez dwa lata praktykował jako lekarz weterynarii w Nowej Zelandii, gdzie uległ groźnemu wypadkowi samochodowemu, w wyniku którego doznał wielokrotnego złamania kości nóg. Leżąc w szpitalu przez dziewięć miesięcy w gipsie, przynębiony perspektywą, że już nigdy nie wróci do zawodu praktykującego lekarza weterynarii, złożył wniosek o stypendium International League for the Protection of Horse Scholarship. Wkrótce otrzymał odpowiedź pozytywną i w latach 1966–1970 odbył studia doktoranckie na Uniwersytecie w Cambridge, a wyniki swych badań pt. *Surrowicza gonadotropina żrebných klaczy* opublikował w prestiżowym czasopiśmie „Nature”. Dobrze zapowiadający się młody naukowiec niebawem otrzymał dwuletnie stypendium podoktoranckie w renomowanym ośrodku badań The Animal Research Station w Cambridge, pod kierunkiem słynnego badacza Tima Rowsona, a w latach 1972–1988 – Polaka, prof. Tadeusza Manna. Po latach Twink napisał: „Praca w tym ośrodku pozwoliła mi na codzienne kontakty z prawdziwymi gigantami naukowymi, takimi jak Tim Rowson, Criust Polge, Ron Hunter, Neil Moor, Jan Wilmot, Ray Nowcomb i wielu innych, którzy prowadzili pionierskie badania nad biotechnologią rozrodu dużych zwierząt”.

Od roku 1988, aż do czasu przejścia na emeryturę w 2007, był dyrektorem jednostki badawczej Towarzystwa Hodowców Koni Pełnej Krwi Angielskiej (TBA Equine Fertility Unit), którą od podstaw stworzył w Newmarket. W latach 2008–2015 pozostawał honorowym dyrektorem Laboratorium Rozrodu Koni im. Paula Mellona „Brunswick” w Newmarket. Przez ostatnie pięć lat pracował w Zjednoczonych Emiratach Arabskich jako dyrektor laboratorium kliniki dla koni w Sharjah.

Twink po ukończeniu studiów ożenił się z 20-letnią Dianą, piękną Australijką. Mieli dwie córki i jednego syna. Doczekali się dziesięciorga wnuków. Po przeniesieniu się do Wielkiej Brytanii zamieszkali najpierw w Cambridge, a później w Newmarket. W Newmarket, w światowej kolebce wyścigów koni pełnej krwi angielskiej, Twink był rozpoznawalny głównie jako ojciec najmłodszej córki Catherine, żony słynnego dżokeja Frankiego Dettori. Opowiadał żartobliwie, iż często dowiadywał się z prasy, że zostanie dziadkiem. Natomiast jako naukowiec był na świecie szczególnie znany jako pionier transferu zarodków u koniowatych oraz badań nad hormonami i technikami ultrasonograficznymi u klaczy. Był autorem lub współautorem większości najważniejszych odkryć naukowych, które w ostatnim czterdziestoleciu zrewolucjonizowały weterynaryjną praktykę rozrodu koni. Najśłynniejsze z nich to:

- odkrycie, wspólnie z Moorem, że część pasa kosmówkowego błony płodowej u ciężarnych klaczy jest źródłem unikatowej dla koni końskiej gonadotropiny kosmówkowej (eCG), która jest obecna w dużych stężeniach w krwi klaczy i innych koniowatych pomiędzy 40. a 120. dniem ciąży,
- dokonanie, wspólnie z Rowsonem, pierwszych transferów zarodków u koni i osłów,
- ocena i praktyczne zastosowanie analogów prostaglandyny F2 $\alpha$  w hodowli koni,
- uzyskanie, wspólnie z Willadsenem, Pashenem i Skidmor, kilku par źrebiąt genetycznie identycznych (klonów) z podzielonych zarodków,
- pionierskie badania z zastosowaniem ultrasonografii rozwoju pęcherzyków jajnikowych, owulacji, wczesnego rozpoznawania ciąży, a także zapobieganie rozwojowi niepożądanego u koni ciąży bliźniaczej,
- wykazanie, wspólnie z Kydd, Boyle, Pashen i Antczakiem, że niezależnie od różnic fenotypowych i genotypowych, klacz konia domowego może urodzić w wyniku transplantacji zarodków źrebię: konia Przewalskiego, zebry, osłicy, a osłica źrebię konia i zebry, a nieplodna mulica zarówno źrebię konia, jak i osła,
- zainicjowanie badań nad rozmnażaniem wielbłądów i łożyskowaniem u słoni afrykańskich.

Współpraca naukowa pomiędzy Cambridge a Krakowem, zapoczątkowana w latach 30. ubiegłego wieku przez Prawocheńskiego i Waltona, była kontynuowana przez prof. Władysława Bielańskiego i prof. Tadeusza Manna, którzy znali się jeszcze z czasów studenckich we Lwowie. W 1972 r. prof. Bielański zaprosił Twinka do wygłoszenia wykładu na temat rozrodu koni dla uczestników Studium Podyplomowego, lekarzy weterynarii i pracowników naukowych.

Już podczas pierwszego pobytu w Krakowie Twink dał się poznać jako bardzo koleżeński, wyrozumiały, pełny energii, entuzjazmu i optymizmu. Tak została zapoczątkowana nasza wieloletnia współpraca naukowa. Odwiedzał Kraków, nie zważając na ówczesne standardy badań i życia w Polsce, odbiegające znacznie od tych przyjętych w krajach zachodnich, i śmiało podejmował trudy współpracy. Nie zniechęcał go nawet „stół operacyjny dla koni”, ułożony ze snopków słomy w stodole w Stacji Doświadczalnej Akademii Rolniczej w Przegorzalach. Przyjeżdżał z własnej inicjatywy, sam lub ze swoimi współpracownikami, był w Krakowie także „na każde zawołanie”. Wszystkie wizyty łączyły się ze wspólnymi eksperymentami na koniach i świetnymi wykładami, przeprowadzonymi przy wypełnionej po brzegi Auli PAU, a także demonstracjami praktycznymi dla lekarzy weterynarii i hodowców koni. Oto niektóre z nich:

W 1973 r. Twink przybył do Krakowa z P. Jacksonem, przedstawicielem firmy ICI. Celem ich wizyty było omówienie działania i zastosowania nowo wyprodukowanych w Wielkiej Brytanii analogów syntetycznej prostaglandyny pod nazwą Eqiumate i Estrumate, stosowanych do zwalczania jałowoci i synchronizacji cyklu rujowego u klaczy i bydła. Po wykładach, podczas bardzo wesołej kolacji w byłym hotelu Cracovia, zrodził się pomysł eksperymentu polegającego na przewiezieniu zarodków końskich z Cambridge do Krakowa. W tym czasie nie znano jeszcze metod konserwacji zarodków i na czas podróży jako inkubatory dla zarodków zaplanowano wykorzystać żywe króliki. Był to śmiały plan i heroiczne przedsięwzięcie. Twink i jego współpracownicy, Alan Trounson i Francesca Stewart, operowali 2 lipca 1974 r. w Cambridge siedem klaczy rasy kuc walijski i z ich jajowodów pozyskali sześć 8–16-komórkowych zarodków, które zdeponowali w podwiązanych jajowodach 3 królic. Następnego dnia umieszczone w klatkach królice znalazły się w bagażniku samochodu, którym wczesnym rankiem wyruszono do Polski. Po 42 godzinach podróży, po pokonaniu ponad 1800 km oraz po dużych perturbacjach z celnikami NRD ekipa dotarła szczęśliwie do Krakowa o godzinie 3 nad ranem.

W Krakowie, w Stacji Doświadczalnej Katedry Rozrodu Zwierząt AR w Przegorzalach, jako bioczynie zarodków przygotowano siedem klaczy, zsynchronizowanych cyklem rujowym z klaczami dawczyniami. Po wypłukaniu

zarodków z jajowodów królic okazało się, że jeden z nich nie rozwinął się. Drugi zgubiono z powodu złamania cienkiej szklanej pipety pasteurowskiej w czasie wkłuwania się do rogu macicy kłaczy. Transplantowano zatem cztery zarodki. Trzy metodą chirurgiczną w linii białej i jeden metodą niechirurgiczną poprzez szyjkę macicy. W wyniku tego eksperymentu rozwinęły się trzy ciąży. Niestety, jedna z kłaczy z niewyjaśnionych przyczyn poroniła normalnie rozwinięty płód w 302. dniu ciąży. Pozostałe dwie kłacze urodziły zdrowe ogierki rasy walijski kuc górski, które były demonstrowane podczas VIII Światowego Kongresu Rozrodu Zwierząt, który odbył się w Krakowie 1976 r. W roku 1983 i 1984 ogierki te zostały sprowadzone przez prof. Sasimowskiego do Felina k. Lublina i z powodzeniem wykorzystane do krzyżówek i wyhodowania kuców felińskich.

Na początku lat siedemdziesiątych Japończycy i Twink w Cambridge przeprowadzili pierwsze udane próby mrożenia zarodków koni, co stwarzało możliwość długotrwałej konserwacji zarodków w ciekłym azocie. W 1977 r. Twink wraz z S. Willadsenem przywieźli samochodem do Krakowa (w kontenerze z ciekłym azotem) zarodki koni i owiec, które transplantowano w Stacji Doświadczalnej w Przegorzałach. Nie udało się jeszcze wówczas uzyskać źrebiąt z mrożonych zarodków. Natomiast uzyskano jagnię z mrożonego zarodka, pobranego od owcy w Cambridge. Zdrowa owieczka urodziła się w 1977 r. Była to pierwsza na świecie udana międzynarodowa wymiana zamrożonych zarodków owiec. Co więcej, okazało się, że uzyskano wówczas rekordowy czas przechowywania zarodków w stanie zamrożonym, który w przypadku tego przywiezionego z Cambridge do Krakowa wyniósł 21 miesięcy.

Determinacja i poświęcenie prof. W. R. Allena budzi nadal ogromny podziw i szacunek. W 1983 r., kiedy w Polsce obowiązywał stan wojenny i trwały największe represje oraz ścisła kontrola kontaktów z zagranicą, Twink wraz z asystentem Martinem Boyle'em przywieźli samolotem z Cambridge nieznanym wówczas w Polsce aparatem USG do badania koni (marki Aloka), który ważył 42 kg. To tajemnicze dla celników i służby granicznej urządzenie było powodem kilkugodzinnego przetrzymywania aparatu na lotnisku. Dopiero interwencja „wyższych władz” spowodowała, że wydano aparat prof. Allenowi, który następnego dnia w Stacji Doświadczalnej AR w Przegorzałach demonstrował jego działanie na kłaczach licznemu gronu lekarzy weterynarii i hodowców koni. Dzięki tej inicjatywie prof. Allena USG do badania kłaczy, podobnie jak wcześniej analogi prostaglandyn, zostały w Polsce bardzo wcześnie wprowadzone do praktyki.

W 1984 r. śp. dr Maria Członkowska, wybitna i pełna zapału badawczo-griobiolożka z Instytutu Genetyki i Hodowli Zwierząt PAN w Jastrzębcu, zamroziła w Stacji Doświadczalnej w Przegorzałach dwa zarodki kłaczy rasy

konik polski i przewiozła samolotem do Stacji TBA w Newmarket w Anglii. Prof. Allen wraz ze swoim zespołem transplantowali zarodki od rodzimych klaczy rasy konik polski do angielskich klaczy biorczyń, uzyskując 1985 r. ogierka, który stał się maskotką Stacji TBW w Newmarket. Trzy lata później był podziwiany przez miłośniczkę koni, królową Wielkiej Brytanii Elżbietę II, która podczas wizyty w Newmarket z zainteresowaniem wysłuchiwała historii urodzenia się na Wyspach Brytyjskich konika polskiego.

W październiku 1990 r. prof. Allen wraz z Skidmorem, Boyle'em i Antczakiem przywieźli kolejne 3 mrożone zarodki, w tym jeden zarodek pobrany od oślicy. Chcieli nam zrobić niespodziankę i w tajemnicy transplantowano go do jednej z naszych klaczy biorczyń. Niestety, niespodzianki nie było, gdyż w 1991 r. urodziło się tylko jedno źrebię z zarodka konia.

W 2004 r. prof. W. R. Allen z doktorantkami S. Wilsher, M. Kölling i J. Ousey zostali zaproszeni przez Uniwersytet Rolniczy w Krakowie do udziału w konferencji poświęconej rozrodowi koni. Twink postanowił wykorzystać tę okazję do zademonstrowania nowej niechirurgicznej techniki transferu zarodków u koni, opracowanej przez niego i S. Wilsher. W wyniku tego eksperymentu w 2006 r. urodziła się w Przegorzałach piękna klaczka, nazwana Mrożoną Różą (Frozen Rose), która po osiągnięciu dojrzałości okazała się wspaniałym kucem sportowym.

Niezależnie od współpracy naukowej, znana była również gościnność i bezinteresowne wsparcie prof. W. R. Allena dla osób wyjeżdżających z Polski na międzynarodowe sympozja i kongresy naukowe, a także pomoc w odbywaniu staży naukowych w ośrodkach w Cambridge i w Newmarket. Dzięki jego pomocy uzyskiwaliśmy również przez wiele lat niedostępną wówczas w Polsce fachową literaturę, a także odczynniki i sprzęt do badań naukowych.

Po przejściu Twinka na emeryturę nasze kontakty naukowe nie ustały. Przyjeżdżał często do Krakowa, był również zaproszonym wykładowcą na Wydziałach Weterynarii w Warszawie i Poznaniu. Na swych wspaniałych wykładach przybliżał aktualne osiągnięcia w nauce i praktyce hodowli koni. Posiadał niezwykły talent łączenia wiedzy naukowej z praktyką. Z dumą powtarzał, że Kraków jest jego drugim domem, i ze wzruszeniem przyjął propozycję dziekana prof. Czesława Klocka i Rady Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt w Krakowie, by zorganizować jego jubileusz 50-lecia pracy naukowej.

Sympozjum odbyło się w dniach 15–16 czerwca 2015 r. Uczestniczyło w nim około 50 zaproszonych uczniów, współpracowników i przyjaciół prof. Allena z 17 krajów. Wszystkie koszty organizacji i pobytu zaproszonych gości (z wyjątkiem kosztów podróży) pokryła Fundacja Doroty Russell Havemeyer. Spotkanie zainauguował koncert Chóru Akademickiego Organum pod dyrekcją prof. Bogusława Grzybka, w samym sercu Krakowa,

w Bazylice Mariackiej. Wybór chóru nie był przypadkowy. Prof. Allen uwielbiał muzykę chóralną i od wielu lat przyjaźnił się z Akademickim Chórem Cambridge. Podczas wizyt w Polsce był szczęśliwy, gdy mógł wysłuchać koncertu oo. benedyktynów w Tyńcu i wpadł na pomysł wymiany chórów pomiędzy Krakowem a Cambridge. Prof. Bogusław Grzybek, założyciel i dyrygent Chóru Organum, zainteresował się tą propozycją i chętnie przyjął zaproszenie. Najpierw pod koniec lat 90. do Krakowa przyjechał z koncertami Akademicki Chór Cambridge, a dwa lata później Chór Organum gościł w Anglii, gdzie koncertował w Cambridge, m.in. w kaplicy Trinity Hall i w kilku innych miejscach, w tym na terenie stadniny w Newmarket.

Po zakończeniu sympozjum uczestnicy, na zaproszenie dyrektora Jerzego Białoboka, pojechali do Stadniny Koni w Michałowie, gdzie odbył się pokaz koni arabskich „z najwyższej światowej półki”, zwiedzanie stadniny, Centrum Rozrodu Koni i bardzo bogatej kolekcji nagród i wyróżnień – dla koni wyhodowanych w Michałowie, a także dla kierownictwa stadniny. To była jego ostatnia wizyta w Polsce.

Prof. Allen do końca życia był pełen inicjatyw i brał czynny udział w konferencjach naukowych. Kilka tygodni przed śmiercią przygotował wykład on-line dla studentów weterynarii Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie, którego nie zdążył już wygłosić. Dwa tygodnie przed swym odejściem uczestniczył w sesji naukowej on-line na temat rozrodu koni. Był wówczas w świetnej formie. Na ekranie monitora komputerowego wyglądał zdrowo i nic nie wskazywało na to, co miało wkrótce nastąpić. Kilka dni później zgłosił się do szpitala z powodu chrypki i ostrego bólu w plecach. Lekarze rozpoznali u niego nowotwór w płucach oraz liczne przerzuty. Zmarł w szpitalu w Sharjah w wieku osiemdziesięciu lat.

Prof. Allen był wyjątkowym człowiekiem – tytanem pracy i duszą towarzystwa, które rozweselał swym świetnym dowcipem i ulubionym drinkiem, czyli ginem z tonikiem. Pozostała po nim pustka przeczy twierdzeniom, że nie ma ludzi niezastąpionych.

*Marian Tischner*